

Sygn. akt Ts 180/12

POSTANOWIENIE

Warszawa, dnia 30 lipca 2013 r.

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Zbigniew Cieślak – przewodniczący

Piotr Tuleja – sprawozdawca

Mirosław Granat

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 lutego 2013 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej V M ,

postanawia:

uwzględnić zażalenie w zakresie dotyczącym zbadania zgodności art. 1146 § 1 oraz art. 1150 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.) z art. 2, art. 32 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE:

W skardze konstytucyjnej z 24 lipca 2012 r. V M (dalej: skarżący) wniósł o zbadanie zgodności art. 1150 oraz art. 1146 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.) z art. 2, art. 32 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Postanowieniem z dnia 19 lutego 2013 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Pierwszą podstawą odmowy było ustalenie, że w oparciu o zaskarżone art. 1146 § 2 i 3 k.p.c. nie zostało wydane ostateczne orzeczenie.

Drugą przesłanką odmowy było to, że zarzuty dotyczące niezgodności art. 1146 § 1 i art. 1150 k.p.c. z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji są oczywiście bezzasadne, a w odniesieniu do wzorców kontroli z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji oraz art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji skarżący nie wykazał, że przyczyną zarzucanego naruszenia jest niekonstytucyjność zakwestionowanych przepisów. Oczywista bezzasadność zarzutu naruszenia art. 2 Konstytucji – który skarżący wiąże z naruszeniem zasady „przewidywalności reguł procesowych” – polegała na tym, że poprzedni stan prawny nie gwarantował skarżącemu, że nie zostanie stwierdzona wykonalność orzeczenia wydanego np. w H , zaś skarżący naruszenie swoich praw konstytucyjnych upatruje w tym, że „w sposób nieuzasadniony został pozwany przed sąd rejonowy w H ”. Tymczasem ewentualny zarzut umowy w przedmiocie jurysdykcji należało zgłosić przed sądem *meriti*. Co więcej, zmiana przepisów proceduralnych, nawet wtedy, gdy toczy się postępowanie w indywidualnej sprawie, jest dopuszczalna, inaczej bowiem ustawodawca nigdy nie mógłby znowelizować regulacji proceduralnych. Z kolei zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji jest oczywiście

bezzasadny dlatego, że zakwestionowane przepisy nie dotyczą wyboru „miejsca *forum*”, ale określają przesłanki stwierdzenia wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego. Natomiast zarzut skarżącego, że zakwestionowane przepisy nadmiernie ingerują w prawo do sądu (niezgodność z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji) – oparty na tym, że sądy ściśle interpretują pojęcia niedookreślone zawarte w zakwestionowanych przepisach – odnosi się w istocie do stosowania prawa, a nie ich treści.

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone zażaleniem z 5 marca 2013 r. W ocenie skarżącego zakwestionowane przepisy w obecnym brzmieniu nie zawierają „negatywnych przesłanek należytego wyboru jurysdykcji”. Choć skarżący w sprawie toczącej się przed sądem w H wskazywał, że powództwo powinno być rozpatrywane przed polskim sądem, twierdzenie to zostało zignorowane przez sąd *meriti*. Ponadto art. 1146 i art. 1150 k.p.c. w nowym brzmieniu w praktyce zmieniają zasady wyboru prawa właściwego dla danego stosunku – umożliwiają bowiem niemal automatyczne uznanie przez sąd polski wyroku sądu w H, który to sąd w sposób nieoczekiwany stwierdził swoją jurysdykcję i zastosował prawo H

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zaskarżone postanowienie jest prawidłowe w zakresie dotyczącym odmowy nadania dalszego biegu co do art. 1146 § 2 i 3 k.p.c. Podstawą rozstrzygnięć nie były te przepisy. Spór zakończony wyrokiem sądu w H dotyczył bowiem nie nabycia spadku, lecz roszczeń o zapłatę, a w sprawie toczącej się przed polskimi sądami nie wystąpiły przeszkody uniemożliwiające uznanie orzeczenia sądu zagranicznego wymienione w art. 1146 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c., do których odnoszą się § 2 i 3 art. 1146 k.p.c.

W zażaleniu nie zakwestionowano powyższego ustalenia Trybunału. Zwalnia to Trybunał z kontroli w tym zakresie postanowienia z dnia 19 lutego 2013 r.

Natomiast zarzuty kwestionujące odmowę nadania dalszego biegu skardze w zakresie dotyczącym art. 1146 § 1 i art. 1150 k.p.c. zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie z zakwestionowanym art. 1146 § 1 k.p.c., orzeczenie nie podlega uznaniu, jeżeli: (1) nie jest prawomocne w państwie, w którym zostało wydane; (2) zapadło w sprawie należącej do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich; (3) pozwanemu, który nie wdał się w spór co do istoty sprawy, nie doręczono należycie i w czasie umożliwiającym podjęcie obrony pisma wszczynającego postępowanie; (4) strona w toku postępowania była pozbawiona możliwości obrony; (5) sprawa o to samo roszczenie między tymi samymi stronami zawisła w Rzeczypospolitej Polskiej wcześniej niż przed sądem państwa obcego; (6) jest sprzeczne z wcześniej wydanym prawomocnym orzeczeniem sądu polskiego albo wcześniej wydanym prawomocnym orzeczeniem sądu państwa obcego, spełniającym przesłanki jego uznania w Rzeczypospolitej Polskiej, zapadłymi w sprawie o to samo roszczenie między tymi samymi stronami; (7) uznanie byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego). Natomiast w myśl art. 1150 k.p.c. orzeczenia sądów państw obcych w sprawach cywilnych, nadające się do wykonania w drodze egzekucji, stają się tytułami wykonawczymi po stwierdzeniu ich wykonalności przez sąd polski. Stwierdzenie wykonalności następuje, jeżeli orzeczenie jest wykonalne w państwie, z którego pochodzi, oraz nie istnieją przeszkody określone w art. 1146 § 1 i 2.

Słusznie skarżący w zażaleniu zwraca uwagę, że „obecnie niczym nieuzasadniony wybór jurysdykcji przez jedną ze stron, który to w sposób rażący utrudnia lub nawet uniemożliwia obronę swoich interesów [drugiej

stronie], nie stanowi przesłanki odmowy stwierdzenia wykonalności [w Polsce] wyroku sądu zagranicznego. Brak tej przesłanki powoduje, że wyrok sądu zagranicznego państwa , które, chcąc przyciągnąć kapitał, wymusza swoją jurysdykcję, będzie automatycznie na podstawie art. 1146 i art. 1150 k.p.c. uznany, a jego wykonalność stwierdzona.” Trafna jest konstatacja, że „przepisy te nie zawierają negatywnych przesłanek należytego wyboru jurysdykcji. Błędnie zakładają, że prawodawcy innych państw mają te same założenia co w Polsce i w razie braku powiązania stosunku prawnego z ich terytorium wymusza na swoich sądach uznanie się niewłaściwym”.

Kwestia, czy zakwestionowane przepisy są niezgodne z Konstytucją przez to, że zawierają regulację niepełną, powinna zostać zbadana w postępowaniu merytorycznym przez Trybunał.

Należy przypomnieć, że w orzecznictwie konstytucyjnym i doktrynie rozróżnia się zaniechania ustawodawcze oraz pominięcia ustawodawcze. W postanowieniu z dnia 29 listopada 2010 r., P 45/09 (OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 125; pkt 9.3 uzasadnienia), Trybunał Konstytucyjny wskazał: „zaniechanie ustawodawcze występuje w sytuacji, gdy ustawodawca w ogóle nie ustanowił określonych regulacji prawnych, których wprowadzenie do systemu prawnego jest – zdaniem podmiotu inicjującego kontrolę zgodności z Konstytucją – konieczne z punktu widzenia Konstytucji. Trybunał konsekwentnie przyjmuje, że nie posiada kognicji do orzekania w sprawach tego rodzaju. Z kolei pominięcie ustawodawcze, rozumiane jako wprowadzenie regulacji niepełnej, jest poddawane przez Trybunał ocenie zgodności z Konstytucją. (...) Trybunał, dopuszczając możliwość oceny konstytucyjności pominięć prawodawczych, wskazuje, że w ramach kontroli konstytucyjności oceniana jest zawsze pełna treść normatywna kwestionowanego przepisu. Dopuszczalne jest zatem badanie również braków pewnych elementów normatywnych, koniecznych z punktu widzenia regulacji konstytucyjnej (zob. przykładowo orzeczenie TK z 3 grudnia

1996 r., sygn. K 25/95, OTK ZU nr 6/1996, poz. 52 oraz wyrok TK z 8 września 2005 r., sygn. P 17/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 90). W piśmiennictwie podsumowującym orzecznictwo Trybunału wskazuje się, że określona regulacja może być uznana za zawierającą unormowanie niepełne w sytuacji, gdy z punktu widzenia zasad konstytucyjnych ma zbyt wąski zakres zastosowania albo pomija treści istotne z punktu widzenia przedmiotu i celu tej regulacji (zob. M. Grzybowski, *Legislative omission in practical jurisprudence of the Polish Constitutional Tribunal*, [w:] *Problems of legislative omission in constitutional jurisprudence*, Wilno 2009, red. E. Jarašiunas, s. 698)”.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę, Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 49 w zw. z art. 36 ust. 7 ustawy o TK częściowo uwzględnił zażalenie wniesione na postanowienie o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.